

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## KINO-TEATR „NOWY”

Program od soboty 10 października i dni następnych.

Seanse 2 i pół godzinne! NAJPOTEŹNIEJSZY DOTYCHCZAS FILM ŚWIATA! Seanse 2 i pół godzinne!

# DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ

Gigantyczny obraz w 2 epokach 14 aktach (wyświetlanych jednocześnie) — Epoka I: Biblijna Epoka II: Współczesna.

Reżyser: Cecil B. De Mille. Wytwórnia Paramount-Famous Players Lasky Corp. New-York.

Wszystko, co do tej pory stworzono dla ekranu traci na wartości, wobec tego cudu, jakim jest film „Dziesięcioro Przykazań” Jeżeli geniusz ludzki zaprzagnie stworzyć i odtworzyć w przyszłości dzieło jeszcze potężniejsze to tylko dzięki wpiast jakimś nadprzyrodzonemu wysiłkowi.

Użytko układu dyr. A. Banasa. Wobec olbrzymich kosztów dzierżawy — Ceny miejsc podwyższone: Krzesło Zł. 1.50, łoża Zł. 2.50. Orkiestra powiększona. W dni powszednie 3 seanse: I seans o 3 i pół, II o 6 i ostatni o 8 i pół wiecz. W niedziele i soboty 4 seanse: I seans o 1 p.p., II 3 i pół, III o 6 i ostatni o 8 i pół wiecz. Prosimy ściśle stosować się do tych godzin, bowiem w trakcie seansu drzwi na widownię będą bezwzględnie zamknięte.

Aby dać możliwość ujrzenia **Dziesięcioro Przykazań** wyświetlany będzie w Teatrze Ludowym ul. Krakowska 13 po niższej cenie (tylko 1 złoty) wszystkim filmom od soboty jednocześnie. Początek seansów o godzinie 5-ej i 7-ej i pół.

## Na marginesie rokowań polsko-litewskich

Po raz drugi spotkały się delegacje polska i litewska przy stole obrad — już nie w Kopenhadze, a w Lucernie. Ostatnie przesilenie gabinetowe w rządzie kowieńskim i nowy rząd, jakoby bardziej Polsce przychylny — wszystko to pozwala wnioskować, iż układ, dotyczący spraw transportowych i komunikacyjnych — między Polska a Litwą — dojdzie do skutku i zakończy okres wojny gospodarczej między obu narodami.

Jakkolwiek zawarcie układu przyniesie korzyść Polsce i Litwie, ale najbardziej dobroczynne skutki traktatu odczuje przedewszystkiem terytorjum Kłajpedy. Udział w delegacji litewskiej członka dyrekcji portu w Kłajpedzie przypomina, iż znaczna część rozstrzygniętych tu spraw bezpośrednio dotyczy i interesuje ludność Kłajpedy. Kiedy bliższy Polsce terytorjalnie i politycznie — Gdańsk zamykał uporczywie oczy na konieczność przystosowania się i współpracy gospodarczej z Polską, daleko na wschód wysunięta i między trzy organizmy państwowe wtłoczona Kłajpeda po oderwaniu od Niemiec jedynie wyjście widziała dla siebie w porozumieniu się z Polską.

Jeszcze w końcu 1922 roku między Polską a wolnym terytorjum Kłajpedy został podpisany traktat handlowy, gdzie m. in. rząd polski zobowiązał się do znizki frachtów kolejowych, idących na Kłajpedę. A na konferencji ambasadorów (październik 1922 r.), która miała rozstrzygnąć o losie Kłajpedy delegacja ludności na przedłożone jej pytania z których to pięciu pytań trzy odnosiły się do stosunków gospodarczych Kłajpedy z Polską, odpowiedziały jednomyślnie, iż rozwój Kłajpedy zależy od wolnego spławu na Niemnie i nawiązania normalnych stosunków handlowych z Polską.

Kłajpeda już przed wojną prowadziła rozległy handel drzewem i surowcami z Litwą i Białorusią, a leżąc przy ujściu Niemna, związana jest całkowicie z życiem gospodarczym nadnemieńskich obszarów.

Od r. 1921 następujące systematyczne pogarszanie się sytuacji gospodarczej. Najważniejszym przedmiotem handlu jest dla mieszkańców Kłajpedy drzewo i produkty drzewne: W r. 1922 produkty drzewne zajmują dwie piąte ogólnej ilości importu, a 55,9 proc. ogólnej wartości wywozu. Tymczasem wywóz drzewa w 1921 r., stanowiąc 72,5 proc. eksportu Kłajpedy — równał się jednej trzeciej wywozu drzewa w latach przedwojennych. W latach 1923 i 1924 dąży się zauważyć dalsze obniżanie wywozu i przywozu drzewa.

Przemysłowcy odczuwają dotkliwy brak surowca, ilości dostarczone zli-

two pokrywają zaledwie 15 proc. zapotrzebowania i po cenach, nie wytrzymujących konkurencji na rynku światowym. Z rynku drzewnego Prus Wschodnich mimo bezpośredniego sąsiedztwa Kłajpedy nie korzysta zupełnie, albowiem niemiecka polityka taryfowa, zmierzając do ożywienia portu w Królewc, upośledza tem samem Kłajpedę.

Jedynym więc ratunkiem dla zamierającego przemysłu Kłajpedy jest odzyskanie nieskrepowanej możliwości handlu z Polską — czyli przywrócenie wolnego spławu na Niemnie.

Nie ulega wątpliwości, iż sytuacja kłajpedzkiego przemysłu wpłynęła dodatnio na bardziej pojednawcze uspo-

sobienie rządu kowieńskiego. Ale, zdaje się, że głos decydujący w przedmiotu rokowań polsko-litewskich mieli w Kownie przedewszystkiem angielscy kapitaliści przem. drzewnego. Przypominajmy sobie tylko, iż kapitał angielski, który w kwietniu 1924 roku uzyskał koncesję na eksploatację 18 nadleśnictw w Wilieńczyźnie i Białowięży, jest bezpośrednio zainteresowany w wolności spławu na Niemnie, że tenże kapitał zaangażował się w przedsiębiorstwach drzewnych Kłajpedy, które dziś stoją beczynnie, nie przynosząc dochodu — wtedy zrozumimy, dlaczego rząd kowieński zdecydował się zejść z dotychczasowej drogi utrzymania „status belli” z Polską, a uwzględniając potrzeby gospodarcze, nawiązuje przerwane rokowania.

PL

## Spotkanie ministra Skrzyńskiego ze Stresemannem

Przebieg konferencji pomyślny. — Polska zostanie zaproszona do współudziału w obradach ministrów.

Locarno. — Wczoraj o godz. 10.30 przed południem odbyła się pierwsza dłuższa wymiana zdań między ministrem Skrzyńskim a dr. Stresemannem, w czasie której polski minister spraw zagranicznych przedstawił żądania Polski, Konferencja trwała przeszło godzinę.

Po ukończeniu rozmowy ze strony polskiej oświadczone urzędowo, że przebieg konferencji był pomyślny i w wyniku jej są możliwości porozumienia w przedmiocie polsko-niemieckiej umowy arbitrażowej.

Locarno. Wczoraj przed południem o godz. 10 min. 20 w mieszkaniu ministra Brianda odbyła się pierwsza konferencja między min. Skrzyńskim i Stresemannem. Przed Grand Hotelem oczekiwali wielkie tłumy ciekawych wyniku tej konferencji. W chwili, gdy min. Skrzyński i min. Stresemann wchodzili do hotelu, robiono zdjęcia filmowe i fotograficzne.

Przed przybyciem Stresemanna min. Skrzyński odbył konferencję z Briandem, która trwała trzy kwadransy. Konferen-

cja między Briandem, Stresemannem i Skrzyńskim trwała zaledwie 15 minut — Po tej konferencji delegat polski i niemiecki opuścili hotel, Briand zaś oświadczył dziennikarzom zagranicznym, że konferencja miała „czysto formalny charakter”.

Pozałem Briand oświadczył: „Spotkanie Skrzyńskiego ze Stresemannem przyczyniło się w znacznym stopniu do wyjaśnienia sytuacji. — Obecnie wiemy, czego Polska i Czechosłowacja chce, biorąc udział w obradach z wielkimi mocarstwami. — Państwa te będą przedewszystkiem pertraktowały w sprawie konwencji arbitrażowych. Wierzę niezłomnie, że Polska na zakończenie konferencji w Locarno podpisze ze swej strony także t. zw. konwencję gwarancyjną, która jest traktatem uzupełniającym do paktu nadreńskiego”.

Stresemann, na zapytanie dziennikarzy, kiedy Polska zostanie zaproszona do współudziału w konferencji, oświadczył, że może we wtorek, lub srode.

## Amerykianie chcą objąć Bank Polski?

Kapitał zakładowy ma być podwyższony do 600 milionów złotych.

Gdańsk. — Gdańskie Kofa firm utrzymują, że z Nowego Jorku otrzymały szczegółowe informacje o warunkach, na jakich Ameryka zgodziła się udzielić Polsce pożyczki.

Według tych danych pewna grupa amerykańska objąć ma na 35 lat Bank Polski, płacąc za akcje Banku dotychczasowym posiadaczom al pari. Kapitał zakładowy ma być podwyższony do 600 milionów złotych, ażeby można na tej podstawie puścić w obieg półto-

na miliardą złotych. Nadwyżka zysku ponad 10 proc. osiągnięta przez operacje Banku ma być użyta na stworzenie funduszu rezerwowego, za pomocą którego po wygaśnięciu kontraktu stery polskie będą mogły zpowrotem bank objąć. W zarządzie banku zasiadać miałyby mąż zaufania rządu polskiego w charakterze kontrolera. Jednocześnie w drodze pertraktacji ma być ustalona wysokość stopy dyskontowej; stosow-

nie do położenia na rynku pieniężnym. Amerykanie obowiązują się utrzymać złotego na bezwzględny parytet z złotą. Pozałem Amerykanie chcą objąć jeden z monopolów państwowych, najchętniej spirytusowy i na tej podstawie udzielić rządowi polskiemu wielkiej pożyczki inwestycyjnej.

Warszawa. — Pan premyer Grabski przyjął dziś amerykańskiego posła Stetsona, poczem odbył konferencję z posłami Chądzyńskim i Popielem (N.P.R.) nad położeniem gospodarstwa i sposobami wyjścia, a z dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego, p. Stępczkowskim konferował o aktualnych sprawach polityki kredytowej i gospodarczej.

Warszawa. — Półrządowo zaprzeczają raz jeszcze wiadomości, jakoby komandor Hilton Young miał przybyć do Warszawy, czy to w charakterze doradcy finansowego, czy też jako delegat kapitalistów angielskich.

## TELEGRAMY.

W poszukiwaniu formułki

Locarno. Przez cały dzień wczorajszy mówiono o sprawach wschodnich, Stresemann i Luther u Brianda i Stresemanna, Benesz ze Skrzyńskim. Szuka się formułki uchylającej działanie paktu reńskiego i gwarancji angielskiej dla Niemiec w wypadku wystąpienia Francji z pomocą dla wschodnich sąsiadów Niemiec.

Narady przeciągną się do soboty

Berlin. Pisma tutejsze donoszą z Locarno, że konferencja ministrów potrwa prawdopodobnie dłużej, niż to przewidywano w ub. tygodniu. Zakończenie obrad przewidywane jest obecnie dopiero w końcu bież. tygodnia. Chamberlain miał odłożyć swój wyjazd do przyszłej soboty.

Minister Skrzyński zachorował

Locarno. Minister Skrzyński zachorował na zapalenie gardła. Spodziewa się jednak, że stan zdrowia nie przeszkodzi mu odbyć jutrzejszych narad z Lutherem i Stresemannem.

Rosja zrozumiała konieczność pokojowego współżycia z Polską

Paryż. — „Temps” zamieszcza wywiad z dem. Grabowskim: naczelnikiem wydziału prasowego ministerstwa spraw zagranicznych w sprawie wizyty Czeizerina w Warszawie.

Dr. Grabowski protestuje w tym wywiadzie przeciwko mylnym komentarzom dotyczącym znaczenia tej wizyty, która jest naturalnym wynikiem pokojowej polityki polskiej, opartej na stałym poszanowaniu traktatów oraz na zasadach protokołu genewskiego. Rosja przekonała się nareszcie o ko-





TOMASZ LIE

ZACHODZIE

powieść tłumaczona z oryginału norweskiego

„Czasem zdaje mi się nawet, że ja... przesadzam, że robię sobie sama... racha, ale cóż ja to po poradzie, kiedy... od przeszłego lata, gdy byłeś w... Libonie, a ja w rodzinie, w pielegnowaniu... naszego ojca, nie mam ani chwili spoko... jnoję, ani jednej nocy nie spałam jak... śpię, bo mi wciąż przed oczami stoi... istota...
„Ileż to razy rzucałam ci niby bez... lymnie, lub żartem wyraża: „Malla... Sannem“, śledząc baczenie, jakie na to... je wywra wrażenie, czy zmieszasz się... zb zbledniez na ich dźwięk, czy też... dpowiedzią będzie zabawne, pogar... dlwne skrzywienie ust, które u ciebie... ak lubię. Wymyślałaś się ze mnie, a... a tylko wtedy zasypiałam spokojnie, a... zjutrz wracały niepewność i udrę... zienia...
„Gdy byłam u ojca, pewnego dnia... zyszała do kuchni obdarta i brudna... obietnia, która jednak piękna być mu... jąta, przosząc o widzenie się ze mną... a osobności.
„Opowiedziała mi, że jest w wielkiej... jedzie i nędzy, że mąż ją opuścił i... e nie widzi innego dla siebie ratunku... ad udanie się do mnie, którą, jak sły... zala, jestem żoną kapitana Grunta... ako dziewczyną okrętową, pływająca na... go statku przez całe lato i wie z pe-

wnością, tak jak tu stoi na tem miej... scu, że onby jej nie opuścił. Jakbym... widziała śmiało tupniecie nogą jej, przy... tych stowach. Spostrzegłszy iż mam... zamiar odprawić ją z niczem i nie wda... wać się w dłuższe gawędy, mrugnęła... jakoś beczelnie okiem i rzekła: „O, bo... to przecież mężczyzna, proszę pani.“

„Słów tych nigdy nie zapomnę, Kir... stenie. Dałam jej co przedzej wszystko... co miałam pod ręką, dwie sztuki złota... i mam nadzieję, że już jej nie ujrzę... w mem życiu, ale odtąd... odtąd... nie... mam odwagi zajrzeć w tę głębię...“

List urywał się na tem a poniżej na... kreślona była uwaga:

„Jeżeli to prawda, to dlaczegożby to... miało być jedyne?... Otwiera się przedemną cała przepaść... nie śmiem! nie... odważę się nigdy zapytać go o to!“

Starzec siedział długo, mruąc machi... nalnie papier w dłoni.

— A więc to była rana, która tyle... lat w sercu w milczeniu nosiła. To... było powodem niezwykłego zachowa... nia się, trwogi, nieledwie gwałtowności... którą go odpychała, najczęściej w... chwili powrotu do domu gdy powinni... być sobie najbliżsi... Otóż i wyjaśnie... nie zagadki całego życia!...

Malla Sannem!... istotnie tak się na... zwywała, a było to coś... przed trzydzie... stu laty. Sam starał się zapomnieć co... przedzej to imię i całą tę sprawę, która... tylko wrażenie niesmaku mu pozosta... wiała.

Pijany, po hulance z towarzyskami... a że zasadą jego była wierność dla do-

zgonnej towarzyski i życie bez skazy, więc natychmiast postarzał się o usun... ięcie rozpustnicy, która raz jeden z... równowagi go wyprowadziła... Pozbył... się jej ze statku, jak się wszelkie brud... y z jego pokładu starannie splukuje i... odtąd jednej myśli nie miał dla niej...

A jakież to skutku. — Przebiegi... myślał całe swoje z żoną pożywie. Pe... kło coś niezmiernie delikatnego i nie... ujętego w ich stosunku, a szczelina sta... wała coraz szersza, bo przez nią sączy... ły się do duszy jady zatrute, wąż... pliwości i goryczy... Co ona ze swą głą... boka, tak silnie czująca, naturą prze... chodzić musiała, jaka trwoga przejm... owała ją, gdy on, pełen radości i szczę... ścia wracał do domowego ogniska po... długiej, nieraz kilkoletniej podróży... Teraz rozumiał to trawne, pełne bo... leści spojrzenie, to wieczne pytanie w... jej oczach...
Gdy tak siedział pogrążony w du... maniu, zdało mu się, iż morskie ptasz... kę, którego imię nosiła, z raną w pierś... ci mę no nad głową, skarżą się żało... śnie...

Pamiętaj, że ci wszystko, wszystko... przebacam — szepnął i powtórzył... drzącym wargami.

A więc on... człowiek stojący już... nad grobem... — nie wiedział do tej... chwili, czym jest taki stosunek... czym... jest miłość prawdziwa!...

X.

Nagle, po ciemnościach jesiennych i... mgłę wilgotnej, spadł w nocy na ziem... ie pierwszy śnieg i ostonił jej bru-

dy i braki wspaniała, świeżuchną sz... tą.

Wyglądało jasno i odświeżenie, dachy... i drzewa oślniewały białością.

Doktora nie było w domu, zmuszony... był wyjechać na tydzień, jako członek... sanitarnej komisji, wybranej dla prze... stawienia sprawozdań władzy wojsko... wej w stolicy.

Dziadek wrócił ze spaceru poranne... go. Chętnie wychodził z domu temi... czasy; na widok ruchu na ulicy, innych... ludzi, ogarniali go weselsze myśli, po... nura troska wracała, gdy wzrok zatrzy... mywał się na mosiężnej galce od... dzwonka, za którą trzeba było za chw... ile pociągnąć.

Stanął na schodach i cieszył się daw... no niewidzianym blaskiem słońca, które... jakkolwiek blade przyswiecało, jednak... toniał odeń śnieg na ulicy i trotuarze... a z pod puszystego okrycia wysuwały... się niedyskretnie wilgotne, pokryte... gęstą masą błota, kamienie.

— Tak, tak, pokrwyj śniegiem, cho... waj jak chcesz, a jednak gdy przyjdzie... odwilż, wszystko się znów ukaże... — westchnął ciężko do swych myśli... Oj! — przyjdzie kiedyś sądny dzień i dla... tego domu, gdy prawda na jaw się wy... sunie. Urządziła się bardzo umiejętnie... tymczasem, okłamuje męża, spędza... całe popołudnia za domem, a gdy wraca... otacza go troskliwością i zasypuje... czułością... Teraz, gdy go niema, niestannie... czemś zajęta, zafiero... wana, roztagarniona, nie wie nawet, co... się w domu dzieje.

(d. c. n.)

Teatr „ODEON” O MAGNACKĄ FORTUNĘ Mordercza walka bratobójcza na tle mezaljansu. LIL DAGOVER. Inponujący dramat życiowy w 9-ciuch aktach. W roli głównej słynna

Teatr „NOWOŚCI” NIE OSZUKASZ ŻONY. Nad program: TYDZIEŃ POŚLUBNY farsa w 2-ch aktach.

Prochowa Kasa Chorych w Częstochowie. Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7. Dr. Goldman Piłsudskiego Nr. 9. Dr. Gajzler Panny Marji 14.

Zarejestrowana w Min. Wyzn. Relig. i Ośw. Publicz. SZKOŁA KROJU W. I A. KOTYNSKICH. ZAPISY NA NOWY KURS KROJU SUKIEN I KONFEKCI DAMSKIEJ

„Szwajcarskie gorzkie ziolo” (z kognitkiem) znakomite ułatwiająca funkcje. Skradziono książkę wojskową wyd. na imię Stefana Michalczyka z Poraja.

LeKarcz-Dentysta Stanisław PARCZYŃSKI. ul. Dąbrowskiego 6, I piętro. Przyjmuje od 10-11 i od 5-11-7-11.

OGŁOSZENIE. Urząd gminy Grabówka niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16 października r.b., o godz. 11 rano, we wsi Wyczerpy Dolne, gminy Grabówka, odbędzie się droga przetargu ustnego... UPOMINKI I PREZENTY przyjmują tylko z firmy „Jadwiga” i „Teresa”

Skradziono pieniądze i kwit lokacyjny Banku Handlowego № 3899/845 na należekę 100 zł... Skradziono książkę Wojskową wyd. na imię Stefana Michałczyka z Poraja.

Kunerol zawiera 100% czystego tłuszczu z orzechów kokosowych do gotowania, pieczenia i smażenia

ZAMIAST TRANU UŻYWA SIĘ SYROP JODO-TANNINOWY Z FOSFOREM „ORBIS” (Str. Jodo-tannicus ZAMIENTIA TRAN phosphoricus.) Otolomana leżak, krzesła dębowe sprzedca Burjan Fabryczna Nr. 8. Potrzebny chłopiec do sprzątnięcia i na posyłki ze świątecznymi Cmielów II

Zgubiono książkę Kasy Chorych na imię Franciszek Garnczarek. Skradziono dowód kolejowy wyd. na imię Franciszka Perekę. Zgubiono książkę Kasy Chorych Jany Molówny 24044